

Ekonomia pozytywna zajmuje się obiektywnym, naukowym objaśnieniem zasad funkcjonowania gospodarki.

Celem ekonomii pozytywnej jest wyjaśnienie, w jaki sposób społeczeństwo gospodarujące podejmuje decyzje dotyczące konsumpcji, produkcji i wymiany dóbr. Służy to dwóm celom. Pierwszy z nich to odpowiedź na pytanie, dlaczego gospodarka działa tak, jak działa. Drugi cel to stworzenie podstaw do przewidywania reakcji gospodarki na zmianę warunków działania. Ekonomia normatywna istotnie różni się od pozytywnej.

Ekonomia normatywna dostarcza zaleceń i rekomendacji opartych na subiektywnych sądach wartościujących.

Uprawiając ekonomię pozytywną, staramy się występować w roli bezstronnych badaczy. Bez względu na nasze polityczne przekonania i preferencje dotyczące różnych zdarzeń, a także to, co uznajemy za "dobre", dążymy przede wszystkim do odpowiedzi na pytanie: "Jak naprawdę funkcjonuje otaczający nas świat?" W podejściu takim nie ma miejsca na osobiste wartościowanie zjawisk. Prowadzimy rozumowanie według następującego schematu: jeżeli zajdzie określona zmiana, to wywoła ona określony skutek. W tym sensie ekonomia pozytywna jest podobna do nauk ścisłych, np. fizyki, geologii czy astronomii.

Oto kilka przykładów ekonomii pozytywnej w praktyce. Ekonomisci różnych "odcieni" politycznych zgodziliby się z tezą, że kiedy państwo nakłada na jakieś dobro podatek, to jego cena wzrasta. Normatywne pytanie o to, czy wzrost ceny jest zjawiskiem pożądanym, to zagadnienie całkowicie odmienne. Wiele twierdzeń ekonomii pozytywnej zyskałoby zatem szeroką aprobatę ekonomistów.

Oczywiście, jak i w innych dziedzinach nauki, istnieją nie rozstrzygnięte kwestie i utrzymują się kontrowersje pomiędzy specjalistami. Kontrowersje te występują na pograniczu ekonomii. Niektóre z nich zostają rozstrzygnięte dzięki prowadzonym badaniom, ale pojawiają się wciąż nowe, stając się przedmiotem dalszych badań.

Chociaż kompetentne i kompletne badania mogą w zasadzie rozstrzygnąć wiele nie

wyjaśnionych zagadnień ekonomii pozytywnej, to nie wydaje się, aby podobna możliwość dotyczyła kontrowersji występujących w ekonomii normatywnej. Ekonomia normatywna jest bowiem oparta na subiektywnym wartościowaniu zjawisk, a nie na poszukiwaniu prawdy obiektywnej.

Elementy ekonomii pozytywnej i normatywnej zawiera następujące stwierdzenie: "Ludzie w podeszłym wieku ponoszą bardzo wysokie koszty opieki lekarskiej w porównaniu z resztą społeczeństwa i państwo powinno subsydiować ich wydatki na leczenie". Pierwsza część stwierdzenia, mówiąca o względnie wysokich kosztach leczenia ludzi starszych, jest typowa dla ekonomii pozytywnej. Dotyczy ona tego, jak wygląda rzeczywistość i można sobie wyobrazić określony program badawczy, mający ocenić, czy powyższe stwierdzenie to prawda, czy fałsz. Ogólnie rzecz biorąc, stwierdzenie to jest akurat prawdziwe. Druga jego część, zalecająca państwu, co powinno czynić, nie może być przedmiotem weryfikacji metodą naukową pod kątem prawdy lub fałszu. Jest to bowiem subiektywny sąd oparty na odczuciach osoby, która go sformułowała. Można sobie wyobrazić, że wiele osób sąd ten popiera, np. ci, którzy wyznają zasadę, że wszyscy obywatele powinni móc pozwolić sobie na zakup w miarę jednakowej ilości dóbr luksusowych i usług rekreacyjnych ze środków pozostałych po zaspokojeniu podstawowych potrzeb. Inni jednak mogą się z takim postulatem nie zgadzać. Można np. uznać, że ważniejsze jest przeznaczenie większej ilości rzadkich zasobów na ochronę środowiska naturalnego.

Nie ma sposobu, aby ekonomia mogła dowieść słuszności lub nieprawdziwości tego rodzaju sądów normatywnych. Wszystko bowiem zależy w tym przypadku od preferencji i priorytetów jednostki bądź społeczności, dokonujących wyboru. Możemy posłużyć się ekonomią pozytywną, aby szczegółowo przedstawić skutki, jakie pociągnie za sobą dokonanie takiego bądź innego wyboru. Przykładowo, można by dowieść, że zaniechanie subsydiowania kosztów leczenia ludzi starszych spowoduje zwiększone zapotrzebowanie na usługi medyczne ludzi w średnim wieku, którzy będą dążyć do wcześniejszego wykrycia chorób i podjęcia leczenia, zanim stanie się ono droższe z racji bardziej zaawansowanego wieku. Społeczeństwo byłoby wówczas zmuszone przeznaczyć znaczne zasoby na służbę zdrowia, pozostawiając mniej na ochronę środowiska. Ekonomia pozytywna może więc przedstawić różne dostępne możliwości stojące przed społeczeństwem dokonującym normatywnych wyborów.

Większość ekonomistów ma poglądy normatywne, a niektórzy są zażartymi zwolennikami określonych zaleceń normatywnych. Jednak rolę doradczą w kwestii tego, co społeczeństwo powinno czynić, powinno się wyraźnie odróżniać od roli ekonomisty jako eksperta, określającego prawdopodobne następstwa danych działań gospodarczych. W tej ostatniej roli ekonomista dostarcza wyspecjalizowanej wiedzy z dziedziny ekonomii pozytywnej. Jednak w społeczeństwach demokratycznych ekonomiści nie mają monopolu na "czyste" sądy wartościujące tylko dlatego, że są ekonomistami. Skrupulatni ekonomiści dążą do wyraźnego

rozdzielenia ich roli jako fachowców w dziedzinie ekonomii pozytywnej od roli, w jakiej - jako zwykli obywatele - występują, gdy popierają określone sądy i wybory normatywne